

ARESZT ZA ROZBÓJ NA 69-LATKU

Data publikacji 28.02.2018

Policjanci zatrzymali 30-letniego mężczyznę, który napadł na siemianowiczana i ukraść mu portfel z dokumentami oraz pieniędzmi. Przystępstwa tego dopuścił się w tzw. recydywie i przez kilka dni ukrywał się przed mundurowymi. Na wniosek śledczych sąd zastosował wobec zatrzymanego 3 miesiące aresztu tymczasowego.



Do zdarzenia doszło na ulicy Kołłątaja. Gdy 69-latek poszedł do pobliskiego sklepu, w jego pobliżu został zaczepiony przez 30-latka, który poprosił go o 5 złotych. Ten wyciągnął bilon z portfela i dał go młodemu mężczyźnie. Wtedy to 30-latek musiał zauważyć, że przyjazny siemianowiczaniec miał w portfelu pieniądze. Gdy 69-latek wszedł do swojej klatki schodowej, został napadnięty przez mężczyznę, którego wcześniej wspomógł. Z użyciem przemocy, złodziej zabrał mu portfel, w którym miał 700 złotych i dokumenty. Ofiara powiadomiła o wszystkim mundurowych, którzy natychmiast rozpoczęli poszukiwania sprawcy. 69-latek, ze śladami krwi na czole, został zawieziony do szpitala, gdzie pozostał na obserwacji. Policjanci wytypowali sprawcę i rozpoczęli jego poszukiwania. 30-latek nie posiadał jednak stałego miejsca zameldowania. Już po kilkudziesięciu godzinach w jednym z pustostanów kryminalni zatrzymali przestępcę. Okazało się, że popełnił rozboj w warunkach tzw. recydywy, gdyż w przeszłości był wielokrotnie karany. Śledczy, wraz z prokuratorem, zawnioskowali o zastosowanie wobec niego tymczasowego aresztowania. Decyzją sądu, mężczyzna trafił na 3 miesiące do tymczasowego aresztu.